

STANISŁAW PIETRUSZEWSKI

ur. 1937; Parczew



Tytuł fragmentu relacji	Strajk w WSK Świdnik w lipcu 1980 roku
Zakres terytorialny i czasowy	Świdnik; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lubelski Lipiec, WSK, przebieg strajku

Strajk w WSK Świdnik w lipcu 1980 roku

Jeśli chodzi o strukturę działania tych czterech dni jakie były, to mogę tylko tyle powiedzieć, że w tym pierwszym dniu to jeszcze tak było, trochę bojaźliwie, ludzie nie wychodzili za bardzo, zostali przy swoich maszynach, ale stali – jeśli chodzi o strajk. A więc na drugi dzień to już ich zaczęli wspierać pracownicy techniczni i inni, zaczęli już też zbierać przed biurowcem. Niezapomniana chwila, kiedy się zaczęło śpiewać: „Boże coś Polskę” i tak samo jak się śpiewało: „Wyklęty powstań ludu ziemi”. Tyle tysięcy gardeł na terenie Zakładu – to było coś niesamowitego, tego się nie da zapomnieć. Niejeden płakał ze wzruszenia. Jak to było, żeśmy się doczekali, że bronimy swoich praw. Nie było tego czy to kierownik, czy to mistrz, czy jakiś inny – wszyscy stanęli po stronie strajku, dlatego ten strajk miał takie oblicze, że był to strajk nie jednostkowy, tylko całościowy – całej załogi.

Data i miejsce nagrania	2005-03-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"